

Wilno, Sobota 22 października 1921 r.

SŁOWO NIEZA WISŁE

JEDNODNIÓWKA.

Adres Redakcji: Wilno, Mickiewicza 4. Telef. № 228.

Redakcja otwarta od 9-ej rano do 2-giej po południu.
Administracja: od 9-ej rano do 3-ej pop.

PAŹDZIERNIK
22
Sobota.

Dziś — Alodji.
Jutro — Severyna.

Wschód słońca — 6.43
Zachód słońca — 4.47

TEATRY I ZIDOWISKA.
„Polski” — „Oj męczyni, męczyni”.
„Powszechny” — „Alzacja”.

KINA:
„Polonia” — „Tancerka z Dżapur”.
„Sztetmer” — „Zwycięzcy śmierci”.
„Allos” — „Zmista kobiety”.
„Lux” — „Przywódca szajki hunchuzów”.

BIBLIOTEKI I CZYTELNI.
„Uniwersytecka biblioteka” otwarta we wtorki, środy, czwartki i piątki od 10—2.
„Uniwersytecka czytelnia” otwarta we wtorki, środy, czwartki i piątki do 15 b. m. od g. 10—2.

Czytelnia pism i wypożyczalnia książek w Domu Ludowym Zareczce 5 otwiera codziennie od godz. 5-tej do godz. 8-ej wiecz.

Czytelnia „Samokształcenia” Im. Tomazsa Zana (ul. Św. Anny 7, mury św. Michałskie) otwarta jest od 11—do 2 przed południem (oprócz poniedziałków) od 5½—8 po połud. W niedzielę i świąt od 4 do 6 po połud.

TEATR POLSKI. Sala „Kamnia”.
Dziś wznawienie
Oj męczyni, męczyni
Krotkow. w 4 akt. K. Zaleskiego.
Początek o g. 8 w.

GIEŁDA WILEŃSKA.
(Urządowa).
Z dn. 20 października 1921 roku.

WALUTA.	Zda- no.	Posu- wa- no.	Dopeł- nia- ne tran- zakcja
Korony Austr.	—	—	—
Dumskie 250	—	—	—
„ub. Cera. 500	—	—	—
Berlin. —	—	—	—
Wrobor. ruble	—	—	—
Bilon. rosyjski	—	—	—
M. niem. 1000	30,50	29,50	29,50 80
Marki fińskie	50	—	—
Funt sterlingi	16800	15700	—
Ozi markim	29,50	29	29,50 29
Szwajcarskie	—	—	—
Lei Rumuńskie	—	—	—
Listy Z. m. W.	—	—	—
Franki francuski	—	—	—
Dolar. St. Zjed.	4300	4165	4800
„Kanaadyjski	—	—	—
Noto. ruble	185000	175000	—
Dolar. —	342 1/2	335	—
L. Z. W. B. Z.	—	—	—
Rokje W. B. Z.	3500	3100	—
Ceski. Paryż	—	—	—
Ceski New-Jork	—	—	—
„Berlin.	—	—	—

Giełda warszawska
z dn. 20 X 1921.

Dolary amer. — 4550 — 4925.
Po mocnej początkowej tendencji dla walut i dewiz zagranicznych, ujrzenia się następnie i trwała do końca zebrań tendencja słaba i pod jej wpływem kursa uległy znacznej zmianie.
Franki franc. — 342 1/2 — 335.
Franki belg. — 332 1/2.
Korony czeskie — 5025.
Korony niem. — 3125 — 2750.
Korony austr. — 170 — 167 1/2.

Oddział Wileński Polsk. Kraj.
K. P. notował 21 X o g. 10 r.

markę niem. 26,50
dolar amer. 42,00
funty sterl. 16000
franki franc. 310.

W kościele św. Jana w Wilnie odbędzie się w sobotę d. 22 b. m.,
o godz. 10-j nabożeństwo żałobne za duszę



Kapitana

Henryka Bukowskiego

(Syna Róży z Parczewskich i nieżyjącego ś. p. Adama)

Urodzonego w Rydze d. 22 października 1873 r.,
zmarłego w Moskwie d. 27 kwietnia 1919 roku.

BRATERSTWO.

ZBIÓRKA METALI I PRZEDMIOTÓW

porzuconych przez wojska polskie
na terenie Litwy Środkowej

będzie oddana przedsiębiorcom na poszczególne powiaty w drodze przetargu przez **Oddział Likwidacji Zdobyczy Wojennej Litwy Środkowej w Wilnie**, ul. Mickiewicza 24—10.

TERMIN SKŁADANIA OFERT DO 28 PAŹDZIERNIKA b. r. DO GODZ. 12-ej, a nie do 9 listopada, jak mylnie podano w poprzednich ogłoszeniach.

Szczegóły patrz

„DEMObIL” zeszyt 9-ty

do nabycia: w Oddziale Likwidacji Zdobyczy Wojennej
w Wilnie, ul. Mickiewicza 24.

Znajdujące się w Wilnie:

Maszyny drukarskie,
Siłniki,
Prasa do siana,
Beczki dębowe i lipowe,
Wały gatrowe,
Kotły,
Kartoflarka,
Żelazo katowe,
Żelaza żel.
i t. p.

będą sprzedane w drodze przetargu w **Oddziale Likwidacji Zdobyczy Wojennej Litwy Środkowej w Wilnie**, ul. Mickiewicza 24.

Szczegóły patrz

„DEMObIL” zeszyt 9-ty.

Termin składania ofert do **28-go października b. r. do godz. 12-ej**, a nie do 9 listopada jak mylnie podano w poprzednich ogłoszeniach.

OBWIESZCZENIE

Komisarza Rządowego do spraw likwidacji Oddziału Wileńskiego

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, że na mocy Rozporządzenia Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej Nr. 368 z dnia 4 października r. b. Oddział Wileński Litewskiego Banku dla Handlu i Przemysłu został zamknięty, zaś ostateczny termin likwidacji Oddziału Banku został wyznaczony na dzień 15 listopada 1921 r.

Do tego terminu winny być uregulowane przez klientów wszystkie należności, wypływające z tytułu udzielonych przez Bank Litewski pożyczek, rachunków otwartego kredytu oraz zobowiązań wszelkiego innego rodzaju. Również do dnia 15 listopada r. b. muszą być zgłoszone wszystkie pretensje klientów do Banku, wypływające z Rachunków bieżących, lokat terminowych, oraz wszelkich innych tytułów.

Po upływie wskazanego terminu żądania przez klientów wierzytelności Banku przed Oddział Wileński Litewskiego Banku dla Handlu i Przemysłu uwzględniane nie będą.

Bank jest czynny codziennie prócz świąt od godziny 11 do 1-ej.
Wilno, dnia 15 października r. 1921.

Aleksander MALICKI,

Komisarz Rządowy do Spraw Likwidacji Oddziału Wileńskiego Litewskiego Banku dla Handlu i Przemysłu.

Teatr Powszechny (zm. B. Rutasa).
Dziś wznawienie **ALZACJA**
sztuka w 3 akt. Leroux'a i Camille'a.
Początek o g. 8 w.

ZE ŚWIATA

Zjazd finansowy w Rosji.
REWEL. (Dep. wł.) W grudniu odbędzie się w Moskwie zjazd specjalistów w sprawie stanu finansowego Rosji.

Podpalenie gmachu konstytuanty łotewskiej.

RYGA. (Pat.) W związku z wielkim pożarem gmachu konstytuanty łotewskiej, który wybuchł na godzinę przed majmym się odbyć reutem dla gości fińskich, za rządono aresztowania. Jeden z aresztowanych został schwytany przez tajną policję w chwili wynoszenia ważnych dokumentów z gmachu sejmu.

Pożar wyrządził znaczne szkody. Sala posiedzeń jest całkowicie zniszczona. Posiedzenia konstytuanty odbywać się będą w zamku.

Proces Kappa w Berlinie.

BERLIN. (Pat.) W procesie Kappa nastąpiła zmiana, albowiem uciekł oskarżeni, pulk. Bauer, kap. marynarki Erhardt, major Pabst i publicysta Schlitzler, oświadczając gotowość stawienia się przed sądem pod warunkiem, że będą wolni od aresztu śledczego. Sąd zgodził się na to. W ten sposób będzie można wkrótce postępowanie przeciwko większej części oskarżonych.

Zamach na ambasadora amerykańskiego w Paryżu.

PARYŻ. (Pat.) Havas. Do kancelarii ambasady amerykańskiej nadzrzed pakiet, zawierający rekomo perfumy. Pakiet nadany był do ambasadora Harricka. Gdy w wyspiłani ambasadora służący otworzył paczkę, nastąpiła eksplozja. Wybuch spowodował znaczne szkody. Służący został raniony w nogę.

Danja znać nie chce bolszewików.

RYGA. (Pat.) Żona Maksyma Gorkijka, która przybyła do Kopenhagi w celu agitacji na rzecz Rosji sowieckiej, spotkała się z żywym protestem społeczeństwa.

„AGROMOTOR”

Oddział Wileński. Towarzystwo Akcyjne. Wileńska 26. Tel. 205.

Maszyny nitujące. Brykady Szyrowawicze. Telefony. Instalacje elektryczne. Przenoszenie piece katłowe.

KINO-TEATR „PICCADILLY” WIELKA 72

W sobotę 22 październ. UROCZYSTE OTWARCIE



Nie szczędząc bajecznych rozchodów, uczyniono to, co możliwe dla stworzenia czegoś do-

tychczas niebywałego na wzór najlepszych teatrów europ., jak pod względem artystycznym tak i techn.,

t. j. **zwrócono** szczególną uwagę na wygode, ciekły dopływ wody, powietrza i przy. oświetlenie, a giorno*



Dla tak krzyżującego zdarzenia dnia, udało się pozyskać prawo wylącnego demonstrowania najwybitniejszego obrazu sezonowego.

MADAM KXS

cięższego się oszołomiacym powodzeniem w Paryżu, Londynie, Warszawie oraz innych wielkich centrach europejskich. Przygrywać będzie orkiestra artystyczno-symfoniczna.

Walka o swobody obywatelskie.

Kardynalnym warunkiem postępu jest swoboda, niezależność wogóle, wolność zaś słowa to postulat, bez którego być nie może żadne kulturalne państwo.

Swoboda słowa istnieje równorzędnie obok swobody myśli. Na nic więc wszelkie gwałty, zmierzające do zakneblowania ust, bo żadna władza nie zdoła przeszkodzić obywatelowi w swobodzie myślenia.

Jeżeli administracja danego państwa chce się pokusić na zredukowanie wolności obywatelskiej i w tym celu poczyni stosować wadliwej wartości eksperymenty, zamykając drzwi przed postępiem i prawdą, czyli tworząc mur zaślankowej ciastoty umysłowej, to daje świadectwo swego obłądka ducha, a postępu i prawdy nie wstrzyma, nie usunie, bo odpędzone od drzwi — wejdą przez okna.

Polacy są twórcami wręcz wyjątkowej w świecie tolerancji. Bywały u nas okresy, kiedy tolerancja wypływała nie tyle z poczucia naszej siły i wartości duchowej, ile z Impotencji politycznej, ale były to okresy krótkie i nic nie znaczące. Zawsze u nas zwyciężało dumne poczucie niezachwianej swej siły i dumne poczucie prawa. Był miślims okres smutnych rządów, zacyfowanych poczyni, to w niczem tej prawdy polskiego postępu i tolerancji nie zacięra, a świadczy jedynie, że byli u nas czasami, jak i wszędzie, ludzie nieodpowiedni na odpowiedzialnych stanowiskach, co przetrwało do chwili obecnej i czemu w imię prawdy i postępu wypowiadamy otwartą walkę.

Liczyć możemy, przypuszczamy, na poparcie całego społeczeństwa. Zbyt jest dobra o nas opinia, jako o narodzie tolerancyjnym i zdolnym, jako o narodzie, który jeden z pierwszych, a nawet pierwszy bodaj zastosował w życiu publicznym kardynalne zasady nowoczesnej metody rządzenia, który nie tak jak inne narody, palił na stosach heretyków i książy heretyckie, który przeszedł przez okres niewoli myśli, które na nic się nie zda, — abyśmy mogli dziś tolerować nie-tolerancję i kacykowskie zakusy, a w imię interesów jednostkowych i osobistych poświęcić interesy ogółu. Ale o tem innym razem.

Działaj! stwierdzamy tylko, że żadna przemoc i żadne gwałty, choćby oficjalnie usankcjonowane, nie zdolają schować pod korzec prawdy; która, jak oliwa, według przysłówia, wyjdzie na wierzch.

Niepoważani administratorowie, pokuszający się na wolność słowa prawdy, ulegną duchowi czasu, a nietolerancja ustąpi przed wspaniałym poczuciem swobód obywatelskich w społeczeństwie.

Jednostki niewspółmierne z bogactwem duchowym narodu i jego wymogami — ustąpią bez sławy, jako heroldowie hasła nieobywatelskiego i jednostkowego, — interesom osoby tylko służącego „libero veto!”

W. P.

Zniszczenie grupy powstańczej gen. Przewalskiego.

REWEL. (Depesza własna). Przez oddziały 1-ej armii Budiennego została ostatecznie zniszczona operująca na Kubani grupa powstańcza generała Przewalskiego, składająca się z 5-ciu pułków.

Umowa turecko-sowiecka.

REWEL. (Depesza własna). Dnia 13-go października została podpisana umowa pokojowa pomiędzy Turcją z jednej strony, a Sowietami republikami — Azerbejdżanem, Armenią i Gruzją — z drugiej strony.

Rugi z partji.

REWEL. (Depesza własna). Według informacji bolszewickiej prasy, w ciągu ostatniego miesiąca wykluczone za różne nadużycia z Rosyjskiej Komunistycznej partji w Twerskiej gubernji 50 proc. ogółu członków, w Szwarskiej gubernji 40 proc. (w tej liczbie kilku komisarzy zajmujących wyższe stanowiska), w Kubańskiej i Czarnomorskiej gubernjach 30 proc.

Nowe oddziały na Łotwie

RYGA. (Depesza własna). Według informacji bolszewickiej prasy, w Łotwie formują się obecnie duże oddziały mające za zadanie utrzymanie porządku wewnątrz kraju na wypadek rozruchów.

Litwini prześladowają dzieci polskie.

1) Prezesowi Gabinetu Ministrów, 2) Ministrowi Obrony Krajowej.

Skarga

podana przez Komitet Rodzicielski Poniewieskiego gimnazjum polskiego.

Na placu, około kościoła żałogi wojkowej, przy ul. Sadowej, uczniowie gimnazjum polskiego, w liczbie mniejszej 30-tu, grali w piłkę nożną (futbol); wśród nich było też kilku uczniów gimnazjum litewskiego. Na drugim końcu placu, tuż przy koszarach, oddział żołnierzy z oficerem na czele odbywał ćwiczenia, które były przepłacone śpiewami. Uczniowie zajęci grą nie zwrócili uwagi na owe śpiewy, niebardziej, że one codziennie się powtarzały. Lecz w sobotę, dnia 24-go września r. b., niektórzy uczniowie zauważyli, że część żołnierzy w liczbie 8 osób, odciągnęła się i zaszła uczniom z tyłu. Ci stali spokojnie, sądząc, że to manewr ćwiczeniowy; ani się spodziewali napadu. Tymczasem żołnierze odpływający pasy (co bardzo dziwnie ucznów) z krzykiem rzucili się na grających.

Zrozumiałym, że to napad, uczniowie zaczęli zmykać, lecz byli otoczeni, to też niektórzy z nich próbowali przeskoczyć przez płot. Żołnierze pędzili za nimi i bili ich nie tylko sprzątkami od psów, lecz, jak to zeznał uczeń Bolesław Szkieł, uderzo w stosunku do niego kija, zapewne napręde z płotu wyrwanego. Uczniowie gimnazjum litewskiego, jak np. Tadeusz Szlagier nie byli bici a także i uczeń gimnazjum polskiego Kiełps, który chcąc się ratować, powiedział, iż nie jest uczniem rzeczonego gimnazjum. Najbardziej ucierpiał 9-ciu uczniów, z pomiędzy których czterej mają nawet krwawiące rany mianowicie: Maurycy Ławciewicz — rana w głowie, za uchem aż do kości; Kazimierz Pawłowski — rana na twarzy i głowę, nadto potłuczono mu okulary; Lubomir Ławciewicz — rany w plecy przez ubranie; Underowicz przez dłuższy czas bity, zemdał. Gdy się to działo, oficer ubrojony w naboje, przyskoczył do Platara, ucznia klasy siódmej i bił go. Uczniowie polskie roznieśli nieperlamentarnie słowami. Kiedy przeprowadzono do broczącego w krwi Maurycego Ławciewicza — on kazał zanieść go do koszar, gdzie mu przewieziono ranę. W czasie całego tego zajścia uczniowie byli wciąż prześladowani i bici przez żołnierzy. Zważywszy wszystko wyżej powiedziano: Komitet Rodzicielski Gimnazjum Polskiego niniejszem ma zaszczyt prosić pana oświadczyć sprawę i uczynić stosowne zarządzenia, aby w przyszłości podobne zajścia nie się powtórzyły — i prosi też, aby winowajcy byli odpowiednio ukarani.

Prezes Komitetu Rodzicielskiego.

(—) Jan Pułaczowski.

Członkowie: (—) Ciemołowski, (—) Woronicki;

Sekr. (—) A. Stretowiczowa.

Protokół oględzin lekarskich poranionych dzieci polskich w Poniewieżu.

24-go września 1921 roku do mnie się zjawił uczniowie gimnazjum w Poniewieżu z następującymi ranami:

- 1) Underowicz Kazimierz, ucz. IV klasy: wylew krwi (haematena) skutkiem zbitcia, pod lewym okiem wielkością 2 cent., na lewym ramieniu także wylew krwi, wielkością 4 cent. i na lewym biodrze wielkością 5 cent. Skarzy się na silny ból głowy z powodu ogólnego pobicia.
- 2) Ławciewicz Lubomir, ucz. VI klasy: krwawiąca rana pod lewą łopatką — szerokości cent. 3, wysokości cent. 2. Skarzy się na ból w lewej łopatce.
- 3) Pawłowski Kazimierz, ucz. VI klasy: na plecach w 3-ch miejscach krwawiące drasniny, wielkości 3—4 cent.
- 4) Ławciewicz Moryc, ucz. VI klasy: krwawiąca rana za lewym uchem. Skarzy się na silny ból głowy skutkiem pobicia.
- 5) Szkieł Bolesław, ucz. VI klasy: skarzy się na silny ból w plecach skutkiem pobicia — ran niema.
- 6) Romer Tadeusz, ucz. IV klasy: rana na nosie wielkością 2 cent. obrzęknięta i uszka się na silny ból głowy.
- 7) Sokolowski Wiktor, ucz. IV klasy: silne zbitcie lewej ręki, mocno obrzęknięta, krwawiąca rana wielkością 4 cent., uszka się na silny ból.

Podpis: (—) Dr. Szalkowska Wiktoria Lekarz Szkolny.

Z oryginałem zgodne:

Dyrektor (—) H. Pereszczaka.

Poniewież,

28-IX—1921 r.

List ze wsi.

Waka Tyszkiewiczowska.

Żółć chce się podzielić z ko-
chaną Redakcją nowina, wielką no-
winą nawet dwiema nowinami.
Zrobiłem w tych dniach aż dwa
„odkrycia”.

Pierwsze, że Jesteśmy... (nie
przekłóciłeś się), Jesteśmy „ende-
kami”! Ale nie trzymajcie się za
kieszeń, bo my ludzie uczciwi,
tylko, ot, prości i łatwowierni —
zaczynamy wierzyć, że przesy-
łamy widzieć, i Pan Bóg, chcąc nas
skarać, odebrał rozum. A ja już
jest błoto, to diabeł się znalazł.
Sam „zły” we własnej osobie był
zalety z L. George'em i Liga nad
podzielenie „dla Niemców” Śląska.

W zastępstwie zaś przysłał na
nasze „okólniki” „słowo” Związku
Lud. Naroda, jak nazwa. Ba
podobała się nawet trochę, bo to
i „lud” i „narod”. Coś w rodzaju
„masła masłanego”. Prawili dalej;
obalcie! śmiało jak w własnej kie-
szeni; na chłopca Witosa napadli
co prawda, ale solidnie „z papi-
erem w rękę”. O Pilsudskim do-
mówiło się; o reformie roln-
nej—jakoś niewyraźnie i dla na-
szych chłopskich mózgów siełano
trochę, ale wiadomo—na to oni i
profesorowie żebyśmy ich nie ro-
zumieli. Podejrzewałem trochę, czy
to czasem nie osadę (bo o tych
już słyszałem), chciałem ich „pre-
czytywać”, zapomniałem wręcz o Ko-
mandencie. Ale nie z mojej „ch-
tyrości” nie wyszło. Zapytany zro-
зуміel widzieć moją „faryzeusz-
stwo” i odpieraj najwyraźniej:

— Pilsudski? A jakże? Ten ko-
mandant... Tak komendant, no,
naturalnie! To i my przyznaliśmy.
Przebież to wódz naczelny, Głowa
państwa. Prezydent to jest. Rozu-
mie się. A jeżeli prezydent—także
chce dobra krajowi, jak i nasz
Związek, czyli my z wami, narod,
lub robotcy, to niema o czem i
mówić. Rzecz prosta i jasna.
Prawda?

A prawda! odpowiedział nie-
kiedy z obecnych. Ja zaś zrozu-
miałem, jak dalece jestem zaco-
fany i „niepełnotę” w polityce, i
aż mi się wstyd uczyniło mojego
pytania.

— Nic innego tylko mi „zły
duch” opętał, pomyślałem, że na-
gła się pocichutku, i oddał o nic
się nie pytałem, a że z znaną
winy „wobec kraju” czwalek ro-
gowie „okólniki” i № 10 i № 50, i
na jej lono.

KRÓLEWIEC. (Dep. w. „Sl. Wil.”). Chociaż Litwa jeszcze nie
ma — zagranicznej polityce określonego stałego fundamentu i granic,
jednakże przebiega się w niej instynkty zabarzone. Karesia okręgu
Kijedupie jeszcze nie jest zupełnie wyjaśniona (Litwini uważają, że
mają go już w kieszeni), a Litwini już spoglądają takomem okiem
na Prusy Wschodnie. W takim duchu jest prowadzona agitacja lit-
ewska na południu okręgu Kijedupiekiego. Centrum organizacji jest
„Wokalne Stowarzyszenie” w Tyłży. Wydawana w Tyłży litewska ga-
zeta „Jutro” mówi zupełnie otwarcie, że w Pr. Wsch. jest bardzo mo-
żebny i łatwy powrót ludności do litewskości. Dalej gazeta zupełnie
wyraźnie dodaje, że to nie jest nadzieją czy przypuszczeniem, ale
rzeczywistością.

To wszystko jest dowodem, do jakiego stopnia dochodzi dążenia
agitacji litewskiej. Gazeta pisze: „Zwróćmy uwagę na Tyłżę, ona jest
pełna Litwinów — pełna Litwinów i ducha ich przodków”. W okrę-
gu Instenburga dużo też jest Litwinów, tylko szkoda, że bez ducha
przodków; są oni przesiąknięci duchem i mową niemiecką, ale skoro
tylko przez zniechęcałość dojdzie do ich duszy, dźwięk litewskiej pie-
śni i mowy, ku radości litewskiej ojczyzny, błędni synowie powrócą
na jej lono.

Na te bardzo wyraźnie wypowiedziane pretensje należy zwrócić
baczność uwagę, bo w przeciwnym razie może to wytworzyć zbyteczne
nieporozumienie”. („Gumbiner Allgemeiner Zeitung”).

Cześć śpieszą z pomocą.

RYGA. (Depesza własna). Przedstawiciel rządu czecho-słowackiego
przy Centralnym Komitecie Pomocy Głodnym zaproponował w imieniu
rządu republiki czecho-słowackiej przewidzenie 400 rosyjskich dzieci
z objętych klęską głodową okolic do Czechosłowacji.

„Zorzę” warszawska i „Głos Wi-
leński”.

Ale... było jednak to podle
„ale” — niepełnotę. Rano i wie-
czór przed i po pacierzu zapyty-
wałem siebie w potęgę duchową:
Jestem endeckim, czy nie jestem?
I gdyby nie „Słowo”, tobym do
dziś dnia w przyspachach szelmu
partijnego wrzół na palcach: Je-
stem, nie jestem, jestem, nie je-
stem...?

Aż tu „Słowo”, jak obuchem w
leń, „wzielo” i opisał jeden z
„znakomych” w swoim rodzaju
„okólniki” „Związku”, dodając przy-
tem, że „praca” tego ostatniego
podobna do zdrady. Przeczytałem
i... przebudziłem się: prawda! Jak
Boże kocham, prawda! Czyż bo
nie zdrada — rzucanie błotem w
najlepszego z synów Polski i t. p.
Tam już Sz. Redakcja lepiej wie
jak to wyłożyć.

Tylko że złość bierze — tak mnie
wywołać! Powiem! A gdzie się
każdy dzień powtarzam: „baw nas
ot, cło”. Psie krwile endeckiel
Ot, cło!

Teraz drugie „odkrycie”, „geo-
graficzne”. Myślałem dotąd, że
Wilno to się znajduje w Polsce,
albo wreszcie, na zły koniec, w
Litwie Środkowej. Okazuje się nie
podobnego Wilno jest... w Rosji
Sz. Redakcja nie wielela? Ja też
nie. A, ot, Niemiec wiedział i, pi-
sząc do swej przyjaźni (Niemki),
zadresował: „Russland — Wilno”.
I list poszedł „przez Rosję” do
Wilna i trafił do rąk adresatki.
Moje myślenie, że był pisany trzy
lata temu? Gdzie zaś Teraz, nie
dawno. Niech Sz. Redakcja nie fa-
brykuje się na pocztę, — ja sam
zapytam:

— Panie urzędniku! Od jakiego
pan rządu pobierasz pensję? Bo
ja to bym na pana miejsce ode-
ślał taki list z powrotem: „nach
Deutschland” z dopiskiem: „In Po-
lska ist keine Russland”. A pan?
Co powiedziałaby, jak pan sędziś,
Francuz, gdyby naprzykład otrzy-
mał list z Rosji adresowany: „W
Germania — Strassburg”?

Może to jest właśnie tolerancja,
ale mój chłopski (i polski) rozum
ani weż tego nie rozumie. Nie
znam widzieć geografii. I a nauczy-
cie się nie mam u kogo. Chyba u...
urzędnika pocztowego.

Waka, 19-X 21. „Tymczasowy”.

O Górny Śląsk.

W czwartek została wrocławna decyzja
góronośląska.

W Warszawie i Berlinie.

PARYŻ. (Pat.) (Havas). Decyzja
Konferencji Ambasadorów została
przełana 20 X, w południe pełno-
mocnemu ministrowi polskiemu
oraz ambasadorowi niemieckie-

mu. — Zawiera ona pismo pole-
cające, tekst decyzji państw sprzy-
miernych oraz procedury przewi-
dzianej dla jej zastosowania.

Ostateczna decyzja zapadła.

Konferencja Ambasadorów przyjęła decy-
zję Ligi Narodów.

Ustalenie podziału i ustroju ekonomicznego.

PARYŻ. (Pat.) (Havas). Godz.
23.30. Konferencja Ambasadorów
przyjęła w całości i zalecenie Ligi
Narodów dotyczące podziału tery-
torialnego oraz ustroju (regime)
ekonomicznego Górno Śląska.
Wreszcie ustaliła ostatecznie po
południu procedurę jaką będzie
się posługiwała, aby

decyzję uczynić możliwą do
przeprowadzenia.

Zawłodzenie będzie zawiera-
ło pismo polecające, tekst decy-
zji państw sprzymierzonych oraz prze-
widzianej dla jej zastosowania
procedury. Pismo polecające (lettre
d'envoi) przypomina genezę pro-
blemu góronośląskiego, warunki
wśród jakich Rada Najwyższa zwróci-
ła się do Rady Ligi Narodów,
wreszcie powody tej kolonizacji
ostatecznej do sformułowania obok
podziału terytorialnego wniosków
(considerations) dotyczących spraw
ekonomicznych, a które to wnio-
ski mają na celu zapewnienie ciąg-
łości życia ekonomicznego zgłę-
bia przemysłowe. Pismo kończy
się bardzo wyraźnym podkreśle-
niem zgodności zapatrywania państw
sprzymierzonych i ich woli.
aby wyrok ich był wykonany
przez obie strony.

wreszcie groźbą zastosowania środ-
ków przymusowych w razie gdyby
oba zainteresowane państwa lub
tylko jedno z nich odmówiło przy-
jęcia wydanego wyroku. Ciepły
zawłodzenie, które będzie zło-
żone przedstawicielom Polski i Ni-
miec będzie zawierał opis linii

granicznej między Niemcami a
Polską oraz wyliczenie zarządzeń
prześlanych, mających na celu
zapewnienie ciągłości życia ekono-
micznego Górno Śląska po
dokonaniu podziału i ogranicze-
nie do minimum trudności, jakie-
by się wyłoniły w okresie zasto-
sowywania tych zarządzeń, dotyc-
zących mianowicie spraw kolei, sy-
stemu monetarnego, służby poczt-
owej, ustroju celnego i eksportu do
Niemiec produktów kopali
znajdujących się w strefie przyzna-
nej Polsce, ubezpieczeń społecz-
nych prawodawstwa robotniczego,
przechodzenia z jednej strefy do
drugiej, wreszcie mianowania ko-
misji mieszanej dla uregulowania
wszelkich trudności, jakiegoś
względnie między oboma rządami
na terenie plebiscytowego w ciągu
15 lat. Prócz tych zarządzeń ekono-
micznych decyzja państw sprzy-
miernych

przewiduje zarządzenia doty-
czące narodowości zaintereso-
wanej ludności

i ochrony dla mniejszości nardo-
wościowych na Górnym Śląsku.
Procedura przyjęta dla wpro-
wadzenia w życie powyższych decy-
zji jest następująca: Wiceprezom
Komisja Międzysojusznicza w Opo-
lu została powiadomiona o ostatecz-
nych decyzjach powyższych po
południu przez konferencję amba-
sadorów.

(Dalszy ciąg powyższej de-
pezy będzie zakomunikowany na-
tychmiast po nadejściu wiadomości
z Paryża).

Z POLSKI.

Przyjazd delegacji gdań-
skiej do Warszawy.

Według informacji, zakomuni-
kowanych „Przeglądowi Wiczo-
remu” z kół sejmowych, przyjazd
delegacji gdańskiej dla podania
umowy z Polską spodziewany
jest w niedziele nadchodzącą.

Katastrofa kolejowa.

13 b. m. wiceprezom nastąpiło
na swej Litwie, 10 w. od War-
szawy, zderzenie dwóch pociągów
osobowych. 23 pasażerów lekko
rannych. Winę ponosił lokalis-
tka.

Wydalenie Rosjan.

W wyniku układu zawartego
pomiedzy pods. st. p. Dąbskim i
p. Karachanem przystąpiono do
wysiedlenia Rosjan, oskarżonych o
popieranie w Polsce akcji zbroj-
nej przeciw Rosji sowieckiej. 6
z póród nich już otrzymało
przed paru dniami od min.
spraw zagran. awizację o wysied-
leniu i opuścić Polskę. Są to pp.
Borys Sawinkow, Wiktor Sawin-
kow, Odyniec, gen. Jarosławew,
Rudin i Dickhof-Derental.

19 b. m. zaś otrzymał także
wezwanie z terminem wyjazdu
wyznaczonym na dzień 20 b. m.
pp. Ulanicki, pułk. Gailorbow,
wydawca „Rossica” — Miagkow i
p. Erdman.

Z MIASTA.

— „Słowo Niezależne”. Pod
tym tytułem ukazała się wczoraj
na miejsce jedynonówkę, podpi-
sana przez p. Leona Schoenberg.
Formatem i układem przypomina
ona „Słowo Wileńskie”, zawieszona
rozporządzeniem Dyr. Dep. Spraw
Wewnętrznych na miesiąc, które-
mu też sporo miejsca poświęca,
drukując „List otwarty Słowa Wil-
do Dyrektora Dep. Spraw We-
wnętrznych”.

„Słowo Niezależne” zostało rów-
nież skonfiskowane.

— Odczyt o M. Konopnickiej
wygłosił p. M. Reutówna w nie-
dziele 23 b. m. w Domu ludowym
Zarzecze 5, o g. 6 wiecz. Wstęp
bezpłatny.

— Wykład inauguracyjny
prof. dr. Witolda Nowodwor-
skiego na temat „Istota i zadanie
diagonizmu powszechnych” odbędzie
się w sobotę, dn. 22 października
b. r., o g. 7 wiecz. w sali Śniade-
kich.

— Wykład inauguracyjny
dr. Mieczysława Gutkowskiego,
zastępcy profesora prawa skarbo-
wego i nauki o skarbowości, na
temat „Budżet Rzeczypospolitej
Polskiej” odbędzie się we wtorek,
dn. 25 b. m., o godz. 7 wiecz., w
sali Śniadekich.

— Ruch telegraficzny: Z
dnem 15 X r. b. otwiera się ruch

Dzienniki
Krakowskie i Lwowskie

zapisanie i w pojedynczych egzemplarzach nabywać można
w Administracji „Słowa Wileńskiego” — Mielnikowa 4.

telegraficzny dla osób prywatnych w urzędzie pocztowym Podbrodzie.
— **Nabożeństwo.** W kościele P. Jezusa na Antokułku dn. 23-go b. m. odbędzie się nabożeństwo z rączy święta tytułu tegoż kościoła. Uroczystość tej kościół będzie świecił po raz pierwszy od czasu swojej kasaty.
— **Misa św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu** rozpocznie się o g. 11, poczem kazanie. Dwo Szpitala zapewnia o nieczynieniu żadnych utrudnień przez posterunki wojskowe na przejście w tym dniu przez bramy szpitala. W krocisku kościoła będą wystawione fotografie tego widoku do czasu przeróbki na cerkiew.
— **Uczelnia im. Tomasza Zana** (ul. św. Anny Nr. 7). W sobotę 22-go o 7 wieczorem wykład p. Dyrektora Z. Fedorowicza: „Geograficzne położenie Polski” (z obrazami świetl.).

— **Podziękowanie:** Zarząd „Kole im. Tomasza Zana” składa serdeczne podziękowanie: 1. Wszystkim Redakcjom pism Wileńskich za bezpłatne udzielenie swych dzienników dla czytelnika Zana.
2. Pani Korwin-Kurkowskiej za ofiarowanie do czytelnika 15 książek.
3. Zespołowi pracowników Biblioteki Uniwersytetu Stefana Batorego za złożone na rzecz czytelnika mk. 600.
— **Przes Ks. St. Mikowski.**
— **Polskie Stronnictwo Ludowe** ziemli Wileńskiej (Jagiellońska 10) zawiadamia, że Biuro czynne jest codziennie od godz. 10 do 3 ej.
— **Państwowy Urząd Pośrednictwa pracy** w Wilnie potrzebuje natychmiast w większej ilości ludzi na wyjazd z kraju, oraz zwykłych górników, życzących wyjechać na robotę do kopalni, zgłaszając się

Zawalnia Nr. 2.
— **Zuchwale włamanie.** W uzupełnieniu wczorajszego wzmianki o włamaniu do jubilerskiej przy ul. Mickiewicza 11, otrzymaliśmy z urzędu śledczego dalsze szczegóły.
Włamanie dokonano przez składowi znajdujących się w podwórzu. Stamtąd dostali się złodzieje do sklepu, zrabowali wszystkie rzeczy drobniejsze znajdujące się w szafkach i wyłamał kase. Własciciel określił dotychczas szkodę na 50000 mk.
Najcenniejsze rzeczy przechowane były w kasie, z powodu zepsucia tejże i niemożności otwarcia, właściciel nie może dotąd określić dokładnie wyrządzonej szkody.
Śledztwo w toku.
— **Teatr Polski.** Dzisiejsze widowisko przypominaj publiczności arcyzbawna krotowielnia „Zalewskiego „Oj meczyni, meczyni” w której p. Bohdanika zabójnie

cała pełnia swego talentu jako uroczna, pełna finezji i wdzięku Amelja Tichard, oraz p. Lesniewski w roli Kretńskiego stwarza istne arcydzieło sztuki scenicznej.
Jutro, w niedzielę, będzie się ostanii raz, „Oj” Rostana z p. Rdzawiczem w roli tytułowej. W poniedziałek premiera 4 aktowej sztuki J. A. Hertza „Mody las” w reżyserji Fr. Rychowskiego.
— **Teatr Powszechny.** W Teatrze Powszechnym pojawi się dzisiaj sztuka G. Leroux i L. Camille’a p. t. „Alizacja” w doskonałej realizacji reżyserjskiej i aktorskiej. W niedzielę teatr gra „Powrotnym szlakiem” aktualne sztuka W. Stanisławskiej, osnuta na tle wypadków jesienich 1920 r.
W poniedziałek premiera 4 aktowej sztuki Popławskiego p. t. „Fizja Tuhańbejowicz” z p. Nowakowskiej w roli tytułowej. Reżyseruje J. Lesniewski.

PRZEWODNIK ADRESOWY Handlowo - Przemysłowy.

Banki.
Bank Spółdzielczy ul. Mickiewicza 29, załatwia wszelkie operacje.
Bank Wschodni, Oddział w Wilnie Wielka 96.
Bank Rolniczo-Przemysłowy, Zarząd - Mickiewicza 17. Oddział miejski - Wielka 68. Agencja w Świętym.
Polski Bank Paracelajowy, Mickiewicza 8. Załatwia wszelkie operacje w zakresie paracelajów.
Wileński Prywatny Bank Handlowy, Mickiewicza 8. Załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzącej.
Biura paracelajowe.
Biuro leńne i paracelajowe inst. leńne J. Łastowskiego, Mickiewicza 49-b.
Paracelaj majtków, roboty leńne.
Biuro leńne i mierznicze „SILVA”, Mickiewicza 1-11. Roboty leńne i mierznicze. Pośredniczy w kupnie i sprzedaży lasów i majtków.

Pierwsza Wileńska Spółka Paracelajowa, Ostrobramska 7. Specjalność: paracelaj majtków.
Biura techniczne.
Biuro elektrotechniczne L. Wajmana, Wilno, Wileńska 21. Artykuły elektryczne.
Cukiernie.
Rolniczo - Wileńska rog Trzebiek podlega wyroby własnego wypięku.
Domy Handlowo-Przemysłowe.
Biela Sutkowskiej - Jagiellońska 8. Hurtowa sprzedaż towarów kolonialno-spożywczych, win i wódek.
Drukarnie.
Polska drukarnia nakładowa „LUX”, Akademicka 1, wykonująca wszelkie roboty w zakresie drukarskim i introligatorskim.
Kaligrafie.
Słowa Nauczycielstwa Polskiego, Krakowska 1. Filja - Wileńska 68.
Kaligrafia i skład out J. Zawadzkiego Wielka 27. Rolica kłasił z zakresu wojskowego, podręczniki szkolne oraz nowości w wielkim wyborze.
Krawcy.
Magazyn ubiorów męskich S. Krauze, przesłony w ul. Mickiewicza na ul. Wileńskiej 36 32. Przyjmuje obywateli cywilne i wojskowe z wstępu i powierza mater.

Krawiec damski S. Stefanowski, Wileńska 98. Przyjmuje obywateli z własnych i powierzonych materiałów, a także wszelkie roboty furzane.
Lecznica chorób zębów.
Lek. Dent. Goldberg i Wolfsona - Wielka 68. Leczenie zębów. Styczne zgry.
Zgry sztuczne, zawet stare i polamane kupuje laboratorium **A. Straż,** Dominikańska 11. Placi najwyższe ceny.
Magazyn broni.
E. Stefanowski, S-to-Jańska 24 Broń i przybory.
F. Zienkiewicz, S-to-Jańska 27. Magazyn broni myśliwskiej i pracownia.

Samochody - remont.
„Mechanik” - Kalwajska 5.
Spółki Akcyjne.
„AGROMOTOR” Oddział Wileński **Tow. Akcyjny, Wileńska 26, Tel. 205.** Maszyni rolnicze. Brzozy szwajdliwskie. Telefon. Instalacje elektryczne. Przerobienie psze kalfowe.
Składy materiałów piśmienn.
W. Borkowski, Skład papieru, materiałów piśmienn, galanterji biur, ram zabawek. Mickiewicza 6, S-to-Jańska 19.
Składy sukna.
M. Gordon, Niemiecka 26. Wielki wybór materiałów krajowych i zagran. firm.
Towarzystwa assekuracyjne.
„Polonia”, „Vita”, Mickiewicza 29. Ubezpieczenia od ognia, transportów, zysku, na życie, od wypadków etc.
Warsztaty mechaniczne i odlewania.
„Mechanik” - Krakowska 9. Remont lozomobli, narzędzi rolniczych, motorów, s-mobli. Wskazuje drobne roboty na stankach (rewolwerowych), hakach itp.

KINO-TEATR „HELIOS”

Próg Wileńskiej i Mickiewicza.
Dziś premiera „Złoty serji” obraz rosyjski.

KINO-TEATR „LUX”

ul. Mickiewicza.
Dziś kryminalno-awanturny dramat w 2-eh swęzłach 112 aktach.

Kino „POLONJA”

Wilno, ul. Mickiewicza 22.
Dziś znana z gry i urody słynna polska gwiazda kinematografji **Fern Andra,** czyli „Tajemnica Haremu”.

Zemsta kobiety „Zwycięzcy śmierci” „Przywódca szajki hunchuzo James Brown”

Tancerka z Dziapuru

W rolach głównych: czempion świata KIM, bohater-ki chłopiec KIP i najśmieszniejszy pies KOP. Rozum jest silniejszy od śmierci i tylko tak genialnie silny razem zwyciężył Kim i KIP, są w stanie śmierci zwyciężyć.
+ cz. „HABRIA X”. Wstrząsający treścią i poetycznym pełnym tragizmu scenami w wykonaniu rodu. Chłopców, którzy przynajmniej również udział w tym filmie „Wzrosty Świata”.
Początek o g. 4, a w dni awst o g. 1 pp.
Wstrząsający dramat wschodnio-indyjski w 6 w. akt w roli aktorek i bohaterki „Safarni” - znakomita **Fern Andra.** Akcja rozgrywa się w Indjach Wschodnich w słynnych haremach Dziapur.

KOŁA KURSY PRZEMISŁOWE
2-iej ARMJI
odbędą się 22 i 23 października 1921 r.
w WILNIE,
Koszary TUSKULAŃSKIE.
Początek godz. 13.ta.

POSZUKUJE JEDNEGO POKOJU umiobowego z osobnym wejściem. Pożądaną jest możliwość siołowania nie, dopuszt będzie oddawał Oferty w redakcji pod „Chorągwy”.
Ogłoszenia drobne.
Akuszka W. Smalowska udziela porad. Dla pa przydatnych oddaje pokój. Przyjmuje od 9 r. do 7 w. Mickiewicza 46-6.
Ambulatorium.
Szkół Lek.-Dentystyczny pod kierownictwem doktora **Le. Konecznego.** Bezpłatne leczenie i nauwanie zębów. Sztuczne zgry, mosty i korony od g. 9 r. do 4 popoł. Jagiellońska 9, 4 piętro, m. 18 i 19.
Zgubiono książkę odczytania wojew. i dowód kołowej na imię Antoniego Zmurołko - unieślano, wli.
ZGUBIONO przepiszkę nocną i legitymację pocztową na imię Władimierz Jazienko, unieślano się.
Włotwiek wdziałby coś o **Janie Zienieckim** urzędniku państwowym **Uto Edwarda Zienieckim** huntuiku za mieszkającym do wojny w Wilnie rzący łaskawie do nieść słoszeńnicy łychie o s-ób pod adresem: **Kazimiera z Kozłowskiej Jaworskiej, Żona Władysława Kozłowskiego,** sekretarstwa urzędu podatkowego w Ofwieimku, Katołowska.
INŻYNIER, ohermany z wszelkimi m-riami i niewiczaj budową kalforacji, eksploatacją lasu, malforacji rodu i p. p. poszukuje od 1 listopada osoby Oferty pod Urzędzi, okazielowi legiti. N 1032” do Adm. „Słowa” Mickiewicza 4.
Ramy okienne w d- brym stanie do sprzedania tanio. Ul. Sierakowskiego 31-3.
Poszukuje lokalu złożonego z 56 pokoi na brzo w śródmieściu, wraz z mieszkaniem Cena obłożona. Zażalenie do administracji pod „Buro”
RODZINA złożona z 8-osób, która powróciła z piekła bolszewickiego, ograbiona doszczętnie, bez środków do życia, zwraca się z prośbą o pomoc, znajdując się w b. krytycznym położeniu. Wszelkie łaskawe ofiary przyjmuje Administr. „Słowa Wł”, dla F. B.
Dnia 16 b. m. przechodząc z ulicy Wileńskiej na Ludwiską zgubiono srebrną **papierosnicę** (cenna, jako pamiątkę), ze złotym monogramem **L. P.**, u c-ż w g. g. znaniec p-ż, zwróć z wynagrodzeniem do drukarni „LUX”, dla L. Piotrowskiego.

Ogólne zebranie. W sobotę 22 b. m. o g. 10 r. odbędzie się ogólne zebranie członków **Wil. Kołonii Kolejowej** w lokalu Kiem. **„LUX”** (ulica Wileńska). W razie nieprzebycia odpowiedniej ilości członków, zebranie odbędzie się w niedzielę 23 b. m. w tymże lokalu i czasie i będzie prawomocnym przy wszelkiej liczbie zebranych.
Zarząd Kolonii.
PSZCZOŁY w alach ramowych do sprzedania. Ul. Łwowska 11 (b. i. zsa Słomkiana).
Pies gotowy - sukna 1 roczna do sprzedania. Właściciel sukna 37 Szaższin.
POLSKA DOKRYNKA HARKOWA „LUX” Wilno, Akademicka 1. Wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawstwa i introligatorstwa wchodzące.
Wydawca i redaktor odpowiedzialny **Rena Włochówna.**
Drukarnia „Lux”, Akademicka 1. Tel. 203.